Wydanie wieczorne.

„GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 12-tej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6, za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwurazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE. Cena 4 halerze. WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

„GŁOS NARODU"

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer południ. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja nie zwraca. Adres Red.: Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu" Kraków. Tel. Nr. 199

Nr. 131. Kraków, środa 20 marca 1907 r. ROK XV.

Kronika.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków 19 marca.

— **Sprawy miejskie.** Wczoraj odbyła Komisja administracyjna wspólnie z Sekcją prawniczą posiedzenie pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta p. Chylińskiego. Przedmiotem obrad była sprawa przepisów mających na celu uregulowanie stosunków służbowych funkcjonarjuszy Administracji akcyzy. Po przeprowadzonej dyskusji ogólnej, uchwalono wybrać podkomitet, który zajmie się ostateczną redakcją tych przepisów. W skład weszli radcy miejscy dr. Bujak, dr. Fierich, dr. Gross i dr. Szarski. Komitet pracę swą przedstawi jeszcze Komisji administracyjnej i Sekcji prawniczej, poczem dopiero przedłożoną będzie ponownie pełnej Radzie miasta do uchwały.

— **Rada miasta.** W czwartek dnia 21 i w sobotę dnia 23 marca 1907 r. odbędą się w sali ratuszowej nadzwyczajne posiedzenia Rady miejskiej.

Początek posiedzenia o godzinie 5 po południu.

Wnioski Sekcyi ekonomicznej w sprawie podwyższenia opłat pogrzebowych Sprawozdawca radca mag. Skrzyniarz. I. Wniosek sekcyil. II. i III. Rada miasta uchwali: 1). Znieść instytucję stróżów nocnych od 1 stycz. III. Budżet miasta Krakowa na rok 1907 Sprawozdawca radca m. Jan Kanty Federowicz.

— **Z Tow. Oświaty Ludowej.** Wieczór inauguracyjny Akademickiego Oddziału Okr. K. T. O. L. w połączeniu z koncertem i odegraniem sztuki „Dwa Pokolenia" odbędzie się w wielkiej sali Krakowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń (ul. Basztowa 8) dnia 24 marca b. r. o godzinie 7 wieczór. Słowo wstępne wypowie prof. dr. Kazimierz Morawski. Współdziałać w koncercie przyjęli: p-na Olga Drozdowska, p-na Asta Mayerówna, prof. Karol Skażyński i p. dr. Kazimierz Niżyński.

Programy będą do nabycia przy wejściu na salę.

Cały dochód przeznaczony jest na powiększenie bezpłatnej wypożyczalni ludowej.

Bilety wcześniej nabywać można w księgarniach: Spółki Wydawniczej Polskiej (Rynek, linia C. — D.) i S. A. Krzyżanowskiego (Rynek, linia A. — B.), a w dzień przedstawienia przy wejściu na salę.

— **Walne zgromadzenie Spółki kredytowej** członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie odbyło się dnia 16 b. m. pod przewodnictwem prezesa p. dr. Konstantego Lipowskiego. Ze sprawozdania Dyrekcji, które w jej imieniu złożył dyrektor-referent p. Edward Szancer, wyjmujemy cyfry świadczące o niezwykle pomyślnym rozwoju instytucji, mającej, na celu udzielanie urzędnikom dogodnego osobistego kredytu. Stan udzielonych pożyczek podniósł się w r. 1906 o 2,084.674.07 i wynosi z końcem roku K. 7,621.064.32. Stan udziałów wynosi K. 7,805.713.73.

Na wniosek rady nadzorczej, której referentem był p. dr. Faustyn Jakubowski udzielono dyrekcji absolutorjum za rok 1906 i przyznaczono z czystego zysku w kwocie K. 21568.93 na Zakład p. Żurowskiej K. 100, na Przytulisko weteranów w Krakowie K. 100, na fundusz im. Skałkowskiego i Biechońskiego K. 100, na Sanatorjum ak. w Zakopanem K. 200, na kolonie letnie w Kochanowie K. 400, dla Wielkopolan K. 500, dla krak. Tow. kolonii wakacyjnych młodzieży szkół średnich K. 1000. Czyli razem na cele humanitarne i użyteczności publicznej K. 2400. Oprócz tego postanowiono na uchwalone zeszłego roku dwa posagi po K. 500 dla dwóch córek urzędników, będących członkami Spółki kredytowej, których niewypłacono z powodu braku petentów, ogłosić ponowny konkurs. Resztę K. 19.262·90 przelano do funduszu rezerwowego.

Dla uchwalenia zmian statutu ma się odbyć w niedługim czasie nadzwyczajne walne zgromadzenie.

— **Składki na Wawel.** Dnia 26 lutego b. r. odbyło się w domu pani Ulanowskiej otwarcie puszek składkowych na odnowienie Zamku Królewskiego na Wawelu. Zawartość przyniesionych puszek wynosiła razem 46 kor. 39 hal. P. Ulanowska złożyła gotówkę, którą Jej przyniesiono i nadesłano; mianowicie: do księgi pamiąt., znajdującej się u p. Ulanowskiej wpisał się szereg osób z wkładkami dającemi ogółem 37 kor. Ogólna suma składki obecnej wynosi 100 kor. 25 hal. która to kwota złożona została do Kasy oszcz. m. Krakowa na książeczkę Nr. 125.456.— Całość zaś dotąd uzbieranej składki wraz z dorachowanemi odsetkami, wynosi 140.981 kor. 34 hal. Z powyższej sumy wręczone zostało jak to już w poprzednich sprawozdaniach ogłoszone było księciu kardynałowi na odnowienie Katedry na Wawelu 19.258 kor. i 8 hal.; pozostaje zatem 121.723 kor. i 26 hal. z wyłącznem przeznaczeniem na odnowienie tej części zamku Królewskiego na Wawelu, która ma być obròcona na Muzeum Narodowe.

Następne otwarcie puszek odbędzie się dn. 28 marca b. r. między godziną 4-8 po południu w domu p. Ulanowskiej (ul. Garncarska l. 15).

Profanacja. Przyniesiono do naszej redakcji kilka ilustrowanych kartek korespondencyjnych [illegible]re są profanacją religii katolickiej. I tak [illegible] jednej z nich widnieje anioł uderzający [illegible] dzwon Wiekanocny i napis: „Alleluja! J[illegible]s żyje, On co za nas życie dał, już Go więcej noc nie kryje, — jak powiedział zmartwychwstał!".

Zaś po drugiej stronie zamieszczono reklamę jednego z żydowskich magazynów gotowego ubrania przy ul. Floryańskiej pod firmą „Clothina Hausa".

Reklama ta ozdabia wszystkie kartki wyobrażające różne epizody świąt wielkanocnych.

Podobnej profanacji naszych uczuć religijnych nie powinniśmy pozostawić bez odpowiedzi, a najskuteczniejszą będzie omijanie w ten sposób reklamowanego składu tandety żydowskiej.

———ooo0ooo———

Z Sejmu.

Lwów Na dzisiejszym posiedzeniu uchwalono projekt ustawy w sprawie zaciągnięcia pożyczki 2.360.000 koron przez miasto Kraków za poręką kraju i wezwano rząd, aby wyjednał do tej pożyczki charakter pupilarnego bezpieczeństwa. Przyjęto następnie wniosek komisyi w sprawie zaciągnięcia przez miasto Lwów 10 milionowej pożyczki na pokrycie kosztów rozszerzenia sieci kolei elektrycznej za poręką kraju (ref. poseł Leo.)

Uchwalono polecić Wydziałowi kraj. aby petycyę komitetu Tow. rolniczego w Krakowie i Gal. Tow. gospodarskiego we Lwowie co do zmian postępowania sądowego w sprawach rolniczych wziął pod rozwagę i po porozumieniu się z prezydentami wyższych sądów krajowych oraz po zebraniu materyału przedłożył sprawozdanie o wyniku tych badań (ref. p. Wł. L. Jaworski)

Nastąpiły obrady nad ustawą finansową.

Sprawozdawca mniejszości poseł Skałkowski oświadcza, że różnice zapatrywań w łonie komisyi budżetowej tak daleko doszły, że aż doprowadziły do osobnych wniosków większości i mniejszości, co jest znakiem czasu i wskazuje na trudność sytuacyi finansów krajowych. Ale różnice te nie są zasadnicze i stanowią tylko kwestyę taktyki, albowiem z powodu krótkości czasu ponad zapadnięciem decyzyi komisyi, nie mogły być wszechstronnie rozpatrzone. Wydział kraj. proponował zaciągnięcie pożyczki na pokrycie niedoboru jeszcze wówczas, gdy sądził, że ciężar podwyższenia płac nauczycielskich spadnie dopiero na rok 1908 ale Izba uchwaliła podwyższenie już od lipca br. a nadto inne jeszcze ciężary. Większość komisyi sama proponowała podwyższenie dodatków do podatków za rok 1908 z czego widać,że różnica zdań nie jest zasadniczą. Gdy nadto Wydział krajowy wyjaśnił, że sprawa niedoboru w roku 1908 wyniesie 11 milionów koron a gdy nadto po tegorocznej sesyi jesiennej Sejm tak rychło się nie zbierze i budżet nie będzie uchwalony, tak, że Wydział krajowy musiałby przez 3 kwartały r. 1908 znowu gospodarzyć drogą nowej znacznej pożyczki, mniejszość komisyi wobec tego utwierdziła się w swem zdaniu, że już tegoroczny niedobór należy pokryć przez podwyższenie dodatków. Siła podatkowa kraju uzyska nowe źródła dochodu w roku 1908, wobec tego nie należy zapuszczać się w niebezpieczną dziedzinę kredytu, tembardziej, że fundusz propinacyjny do roku 1911 będzie tak wyczerpany, że stąd więcej niż proponuje Wydział krajowy już czerpać nie można.

Sprawozdawca większości poseł Milewski wyraża zadowolenie, że mowca poprzedni wykazał, iż nie ma między poglądami członków komisyi budżetowej zasadniczych różnic. Zgoda zupełna panuje w komisyi co do tego, że pożyczka terminowa może sięgać jedynie wysokości wolnych zasobów funduszu propinacyjnego. Również jest zgoda co do tego, że nie będzie możliwem, jak przed dwoma laty chciano, uniknięcia do roku 1911 podwyższenia dodatków, lecz, że trzeba się będzie do tego podwyższenia udać.

Trzecim punktem zgody w łonie komisyi jest uzyskanie dla kraju nwych źródeł dochodu. Ale większość odmiennie od mniejszości chce część niedoboru pokryć pożyczką antykypacyjną z funduszu propinacyjnego, część zaś drugą podwyższeniem dodatków.

Słabą stroną tego wniosku jest tylko to, że podwyższenie to dodatków jest za małe tak, iż w roku 1908 potrzeba będzie je ponownie podwyższyć, co zdradza chwiejność w dziedzinie podatków i to podatków obciążających biedniejsze klasy ludności. Jedynym poważnym argumentem byłoby, gdyby rzec można, że wniosek mniejszości daje Wydziałowi kraj. możność gospodarowania przez dłuższy czas bez zwoływania Sejmu. Gdyby tak było rzeczywiście, to mowca cofnęłby swój wniosek, ale skoro niedobór wyniesie w roku 1908 prawie 11 milionów to można by tylko 2 miliony pokryć z uchwalenia podwyższenia dodatków, jak proponuje mniejszość, a 9 milionów i tak pozostałoby niepokryte. Wobec tego i ten argument odpada. Następnie mowca wykazywał niemożność dalszej gospodarki krajowej drogą dodatków do podatków zważyć bowiem wypada, że podwyższenie dodatków musi osłabić wydatność grosza podatkowego i uczynić spodziewany dochód z tych dodatków iluzorycznym, oraz przyczynia się do zubożenia biedniejszych klas ludności.

Wobec grożącej więc konieczności podwyższenia o 40 procent dodatków do podatków co musiałoby wywołać niebezpieczny konflikt społeczny, uważać można obecny projekt podwyższenia dodatków tylko za środek poliatywny a cały pnukt ciężkości leży w żądaniu przyszłej zasadniczej reformy systemu dochodów krajowych. Dlatego kwestya niepodniesienia dodatków bez absolutnej konieczności powinna być ową presyą na społeczeństwo, aby zrozumiało, że bez uzyskaia nowyhc źródeł dochodów dla kraju, równowaga w budżecie utrzymywać się nie da. W końcu odpowiadał mowca posłowi Kozłowskiemu, który w polemice przeciw sprawozdaniu mowcy, powołał dzieło mowcy. Ale poseł Kozłowski zacytował tylko ostatni ustęp tej książki o pokryciu niedoborów, a pominął rozdział poprzedzający o organizacyi systemu dochodów. Dopóki Kraj znajduje się pod względem systemu dochodów w położeniu wyjątkowem nie podobna ściśle zastosować zasady normalnego pokrywania niedoboru. Nie należy czytania książki zaczynać od ostatniego rozdziału (wesołość) Mowca prosi o przyjęcie wniosku większości komisyi (Huczne oklaski).

Poseł Stanisław Jędrzejowicz wskazywał na neustającą potrzebę dalszych inwestycyi, w przyszłych latach w dziedzinie koleji i spraw agrarnych. Potrzeba, aby społeczeństwo trzeźwo patrzało się na konieczność pokrycia tych wzrastających potrzeb dodatkami do podatków. Mowca zaznacza, że z przyczyn zasadniczych nie należy wydatków czysto administracyjnych na podwyższenie płac nauczycielskich, pokrywać pożyczką. Prosi o przyjęcie wniosku mniejszości (oklaski).

Pos. Kozłowski zaznaczył, że zwłaszcza wobec wywodów Jędrzejowicza nasuwa się obawa, że w roku 1911 fundusz propinacyjny nie tylko będzie wyczerpanym, lecz okaże się deficyt. Dalej podosił mowca, że plany finansowe nawet najgenialniejszych finasistów na dalszą metę najczęściej zawodową w praktyce bo wydatków nigdy z absolutną pewnością przewidzieć nie można. Termin uzyskania udziału kraju w podatkach pośrednich od nas nie zależy. Nikt nie jest większym zwolennikiem od mówcy, przyznania krajowi udziału w podatkach pośrednich. Ale w obec trudności jakie się nasuwają użycie dodatków da się usprawiedliwić, a zdanie to mowca popiera przykładami z polityki finansowej rozmaitych krajów.

Lwów. W Sejmie przeszły znaczną większość cia wnioski mniejszości komisyi

Telegramy.

Rząd wobec Polaków.

Petersburg. Krążą tutaj pogłoski, iż rząd zamierza poczynić dość poważne ustępstwa w Królestwie Polskiem, w Petersburgu jednak nie przypisują temu wielkiego znaczenia. Natomiast są pewne podstawy, które pozwalają się spodziewać; że sfery rządowe zajmują się istotnie sprawą polską, co jest w związku z organizacyą centrum w Dumie państwowej, którego utworzyć bez udziału Polaków niepodobna.

Pałac Taurydzki — rudera do rozbioru.

Petersburg. Zdaniem znawców, gmach pałacu Taurydzkiego powinien być zupełnie zamknięty i przebudowany. Nowe szeregi kolumn nie są z kamienia, lecz z belek drewnianych (!), a sklepienie bardzo wątpliwej trwałości Przy oględzinach zauważono wygięcie się podłogi poddasza, co wywołało wygięcie się sufitu nad salą Katarzyny, które rewizya uznała za grożące niebezpieczeństwem.

Sprawa agrarna w Dumie.

Petersburg. Grupa bezpartyjnych włościan zamierza zaproponować w Dumie niezwłoczne wybranie komisyi do spraw rolnych. Wogóle, jak się zdaje, sprawa rolna będzie wysunięta wkrótce i stanie się kulminacyjnym puktem prac Dumy.

Gołowin o Stołypinie.

Petersburg. (Pet. aj. tel.) oświadcza, że ogłoszony w „Echo de Paris“ interwiew petersburskiego korespondenta tego pisma z prezydentem Dumy Gołowinem, który miał oświadczyć, że nie miał zaufania do Stołypina, ponieważ ten czeka tylko na jakiś błąd lewicy aby módz Dumę rozwiązać, nie miał wcale miejsca.

Lewica wobec deklaracji Stołypina.

Petersburg. Na pierwszym posiedzeniu czynnem biura informacyjnego Dumy, składającego się z pełnomocników frakcji parlamentarnych kadetów, grupy pracy, socjalistów narodowych, socjalnych demokratów i socjalnych rewolucjonistów, powzięto następującą rezolucję, obowiązującą dla biura frakcji: pierwsze, aby zacząć posiedzenia Dumy w tymczasowym pomieszczeniu, chociażby nie pod każdym względem dogodnem; po drugie pozostać przy pierwotnej decyzji co do zachowania się po odczytaniu deklaracji ministeryalnej premjera, mianowicie, że socjaliści narodowi i socjalni demokraci wystąpią z krytyką deklaracyi, a inne frakcje przyjmą ją w milczeniu. Sprawy przejścia do porządku dziennego nie rostrzygnięto.

Kozacy w Persyi.

Petersburg. Wszelkie przez rząd rosyjski wydane zarządzenia w sprawie wysłania kozaków do Persji mają na celu wzmocnienie tamtejszej straży konsularnej.

Przygoda cesarza Franciszka Józefa.

Wiedeń. Gdy cesarz jechał do geograficznego instytutu wojskowego celem zwiedzenia go, upadły oba konie powozu. Cesarz z jeneralnym adjutantem hr. Paarem udał się pieszo do instytutu i zabawił dosyć długo. Tymczasem konie podniesiono i cesarz powrócił do Burgu wśród owacji publiczności.

Obrabowanie pociągu.

Malmoe. (Szwecja.) W pociągu osobowym, jadącym z Simrishamu do Malmoe, napadło dwóch zamaskowanych ludzi na urzędnika pocztowego znajdującego się w wagonie pocztowym i ciężko go zranili strzałami rewolwerowemi. Napastnicy zabrali następnie przesyłki wartościowe i wyskoczyli z pociągu podczas jazdy. Konduktor na odgłos strzału pospieszył do wagonu pocztowego gdzie zastał owego urzednika bezprzytomnego. Urzędnika tego odwiezione do szpitala w Malmoe. Wysokość zrabowanej sumy dotąd nie została stwierdzoną.

Malmoe. Jak dochodzenia wykazały, podczas napadu na pociąg zrabowano list pieniężny zawierający 3000 kor. oraz kilka listów rekomendowanych.

Strejki w Wiedniu.

Wiedeń. Drobni majstrowie konfekcyi damskiej, pracujący na akord, uchwalili przyłączyć się do strejku pomocników i pomocnic krawieckich.

W strejku piekarzy nie nastąpiła żadna zmiana. Liczba strejkujących raczej się zwiększyła. Około 50 właścicieli piekarń przyjęło żądania strejkujących.

Wydalanie robotników z Prus.

Berlin. (Biuro Wolffa). Na podstawie uchwały głównego zarządu związku pracodawców niemieckiego przemysłu drzewnego, wydaleni będą w dniu 1 kwietnia wszyscy zorganizowani robotnicy przemysłu drzewnego w Berlinie i innych miastach.

Echa strejku w Paryżu.

Paryż. Rada miejska uchwaliła wniosek komisyi o przyjęcie wszystkich żądań znajdujących się w służbie miejskiej robotników elektrowni

Rokowania ugodowe.

Budapeszt. Disiaj przed południem odbyła się rada ministeryalna, która trwała godzinę. Wzięli w niej udział wszyscy węgierscy ministrowie. Obaj prezydenci ministrów oraz ministrowie fashowi udali się następnie na konferencję.

Bomby na okręcie.

Marsylia. Na okręcie „Bonne Vine“ znaleziono dwie bomby, które wrzucono do morza. Okręt ten kursował dawniej między Anglią a Rosją.

Katastrofa w kopalni.

Madryt. „Heraldo“ donosi z Kordowy, że w kopalni w Nalde nastąpiła eksplozya gazów. Liczba ofiar dotąd nie jest znaną. Szczegółów brak.

Ofiary katastrofy w kopalni.

Forbach. Dyrekcya kopalń w Klein rosseln ogłasza, iż liczba ofiar ostatniej katastrofy wynosi 73. Oprócz tego 6 górników odniosło rany zaś 3 górników nie odszukano.

Wojna w Ameryce środkowej.

Waszyngton. Rząd tutejszy otrzymał potwierdzenie wiadomości o dalszem trwaniu wojny pomiedzy rzeczpospolitemi Nikaraguy a Hondurasu. Wojsko nikaraguańskie wkroczyło do Hondurasu i po dwudniowej walce zajęło bardzo ważny punkt strategiczny, panujący nad stolicą Hondurasu, przyczem zdobyło wielki transport broni, przeznaczonej dla armji honduraskiej. Dwie kanonierki Stanów Zjednoczonych odpłynęły do Nikaraguy, dla ochrony interesów amerykańskich.

Zatonięcie parowca.

Berlin. Z Tromsoe donoszą, że parowiec niemiecki „Ludwika Horn“, który z końcem lutego odpłynął z Newcastle z ładunkiem węgla, zatonął wraz z załogą składającą się z 25 osób.

— **Prognoza:** Pochmurno, żywe wiatry, łagodnie, najpierw jeszcze źle później polepszenie.

Wydawcy i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre, W drukarni „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego